

## KONCERT

29 lipca 2012 r.

### THE WARSAW DIXIELANDERS

Zespół w składzie:

Jerzy Kuszakiewicz – trąbka, wokół

Michał Pijewski – klarnet

Mariusz Wnuk – puzon

Ireneusz Kozłowski – kontrabas

Marek Słomiński – banjo

Jerzy Więckowski – perkusja

#### Program

Jazz tradycyjny, m. in. utwory

Toma Delaney'a, W.C. Handy'ego,  
R. Handersona, Paula Barbarina,  
Miltona Agera, Scotta Joplina, Edwarda  
Ory oraz Waltera Melrose/Portera Steele.

Sześciu uroczych starszych panów, którzy tworzą zespół Dixielanders gra tzw. „biały dixieland”, który jest bardziej skomplikowany od klasycznego jazzu tradycyjnego. Panowie są razem od pięciu lat, ale każdy z nich gra jazz od dawna, jak tylko ta muzyka zawitała do Polski. Spotykali się wcześniej w takich zespołach jak „Hagaw”, „Vistula River Brass Band”, „Old Timers” i „Aleksander's Ragtime Band”, „New Orleans Stompers”. W drugiej połowie lat 50. fascynowali się nim licealiści, tworzący własne grupy. W takiej właśnie grupie spotkało się dwóch

Jurków – Kuszakiewicz i Kijowski (grający na banjo). Obecnie obaj panowie to faleniczanie, którzy wzbogacają życie kulturalne Falenicy.

W The Warsaw Dixielanders każdy z muzyków zna co najmniej kilkadziesiąt standardów jazzowych i może zagrać w każdym zespole. Mało kto pamięta, że jazz nie był początkowo mile widziany przez władze PRL i słuchało się go prawie po kryjomu, ale z czasem, dzięki takim właśnie entuzjastom, stał się ukochaną muzyką najpierw młodzieży, potem wszystkich pokoleń, choć modę na jazz zastąpiła potem moda na swing. Stopniowo ta muzyka wyłoniła z siebie muzykę taneczną, w której mody zmieniały się bardzo szybko.

Jerzy Kuszakiewicz to znakomity trębacz i wokalista o sympatycznym, kuszącym głosie, który tak lubią panie. Jest też znakomitym aranżerem. Opowiada o swojej pracy: „dobór repertuaru to najpierw wyszukiwanie interesujących utworów, ich aranżacja, potem – wykonanie: na początku słuchamy zadanego tematu, po nim następują indywidualne popisy muzyków, kończące się wspólną improwizacją”. Choć wymienione wyżej utwory grali poprzednio wiele razy, dzisiaj prezentują po raz pierwszy nową aranżację znanych standardów, nagraną też na najnowszej płytę (16 utworów nagranych w studio „Kosmos” wyd. przez Pawła Więckowskiego).

Pan Jerzy Kuszakiewicz, jako mieszkaniec Falenicy, zasługuje na szczególną uwagę także z tego względu, że jest głową bardzo utalentowanej rodziny. Jego żonę, Elżbietę Marciniak, artystkę estradową, podziwialiśmy wielokrotnie podczas koncertów letnich, Parad Niepodległości, na recitalach w Klubie Kultury czy w Kinokawiarni Stacja Falenica. Występowała w towarzystwie

utalentowanej muzycznie i aktorsko córki Marty oraz wnuczki Karoliny. Pan Jerzy z Żoną przez wiele lat prowadzili zajęcia muzyczne w Domu Kultury w Józefowie (słynne Józefinki) i zajęcia w Szkole Podstawowej przy ul. Poezji (dla klas 1-IV) oraz zespół dziecięcy „Mareczki” w Markach. Aranżował i komponował także muzykę do sztuk granych przez faleniczką Grupę Teatralną, robił podkłady muzyczne, był nieocenioną pomocą w realizacji wielu przedstawień.

J. Kuszakiewicz życie miał bardzo ciekawe i ruchliwe, bo zanim osiadł z rodziną w Falenicy, przeprowadzał się kilkanaście razy. W swoich podróżach artystycznych odwiedzili z żoną kilkadziesiąt krajów a dobrych kilka lat spędził na transatlantykach i luksusowych statkach wycieczkowych, uprzyjemniając czas pasażerom.

Z wykształcenia muzyk klasyczny wybrał działalność rozrywkową pozwalającą na pełną samorealizację w jazzie i swingu, w „show orkiestrach”. Dziś, nadal w pełni sił twórczych, realizuje swoje pasje zawodowe koncertując m.in. z zespołem „The Warsaw Dixielanders”



Dzisiejszy koncert współfinansuje **STOART** Związek Artystów Wykonawców, powstały z inicjatywy trzech stowarzyszeń działających w Polsce od ponad 40 lat i reprezentujących wszystkie gatunki muzyki. STOART prowadzi działalność socjalną na rzecz środowiska muzycznego. Wspomaga też różnorodne przedsięwzięcia artystyczne. Koncert może się odbyć dzięki gościnności i pomocy ks. proboszcza Krzysztofa Pietrzaka; Sponsorują go także: firma Kra-box oraz Spółdzielnia „Fala”.